



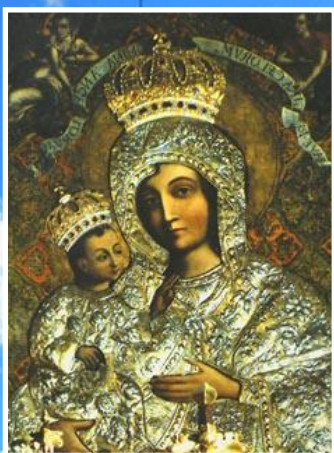
SKAŁA

II Niedziela Adwentu

10 grudnia 2017

34 (364)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



© Amun

OBJAWIENIA W GIETRZWAŁDZIE

OTO SŁOWO PANA

„Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego.”
(Mk 1, 3; por. Iz 40, 3)

Druga Niedziela Adwentu to sygnał szybko uciekającego czasu i zbliżania się wieczności. Dziś pojawia się w Ewangelii adwentowy patron. Jest nim święty Jan Chrzciel – prorok, człowiek pustyni, wielki asceta. Podziwiamy go za jego styl życia, bo żył całkowicie inaczej niż otaczający go ludzie. *Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym.* (Mk 1, 6). Ciągnęły do niego tłumy. Głosił potrzebę przemiany życia i udzielał chrztu nawrócenia w rzece Jordan. Jego działalność była przygotowaniem gruntu dla Mesjasza, zapowiedzią nadejścia Zbawiciela, wskazaniem Go swoim uczniom, przygotowaniem ludzkich serc na przyjęcie Jego nauki. Bóg posłużył się Janem, aby objawić Swojego Syna podczas chrztu w Jordanie (zob. Mk 1, 9 – 11).

Dziś również święty Piotr bardzo dobitnie wzywa do adwentowej czujności i przygotowania się do powtórnego przyjścia Jezusa na ziemię. Naucza o Bogu, który jest cierpliwy dla grzeszników i łaskawy, pragnący wszystkich doprowadzić do nawrócenia

i zbawienia. Ale jednocześnie Apostoł zapowiada nieuchronne nadejście dnia Pańskiego, *w którym niebo ze świstem przemienie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną spalone.* (2 P 3, 10). Dlatego też chcąc osiągnąć zbawienie i wieczne szczęście mamy być oczekujący w gotowości na nadejście nowego nieba i nowej ziemi, w których zakręluje sprawiedliwość. *Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby On was zastał bez plamy i skazy, w pokoju.* (2 P 3, 14).

Mamy to zadanie realizować poprzez nasze zaangażowanie w liturgiczne i duszpasterskie życie parafii. W adwentowej gorliwości zapraszamy na poranne Roraty, na rekolekcje adwentowe od przyszłej niedzieli do środy, do otwartości serca na Boże Miłosierdzie w przedświątecznym sakramencie pokuty i pojednania, do indywidualnych praktyk duchowych zbliżających nas do naszego Zbawiciela. *Pan jest blisko. Marana tha.* (Ap 22, 17).

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

10 grudnia 2017 - II Niedziela Adwentu
(Mk 1,1-8)

11 grudnia 2017 - poniedziałek
Dzień powszedni
(Łk 5,17-26)

Pewnego dnia, gdy Jezus nauczał, siedzieli przy tym faryzeusze i uczeni w Prawie, którzy przyszedli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy. A była w Nim moc Pańska, że mógł uzdrawiać. Wtem jacyś ludzie niosąc na łożu człowieka, który był sparaliżowany, starali się go wnieść i położyć przed Nim. Nie mogąc z powodu tłumu w żaden sposób go przynieść, wyszli na płaski dach i przez powałę spuścili go wraz z łożem w sam środek przed Jezusa. On widząc ich wiarę rzekł: Człowieku, odpuszczają ci się twoje grzechy. Na to uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli się zastanawiać i mówić. Któż On jest, że śmie mówić bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz samego Boga? Lecz Jezus przejrzał ich myśli i rzekł do nich: Co za myśli nurtują w sercach waszych? Cóż jest łatwiej powiedzieć: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy powiedzieć: Wstań i chodź? Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do sparaliżowanego: Mówię ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu! I natychmiast wstał wobec nich, wziął łoże, na którym leżał, i poszedł do domu, wielbiąc Boga. Wtedy zdumienie ogarnęło wszystkich; wielbili Boga i pełni bojaźni mówili: przedziwne rzeczy widzieliśmy dzisiaj.

12 grudnia 2017 - wtorek
Dzień powszedni
(Mt 18,12-14)

Jak wam się zdaje? Jeśli kto posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się zabłąkała? A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały. Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych.

13 grudnia 2017 - środa
Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy
(Mt 11,28-30)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

14 grudnia 2017 - czwartek
Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła
(Mt 11,11-15)

Jezus powiedział do tłumów: Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał więk-

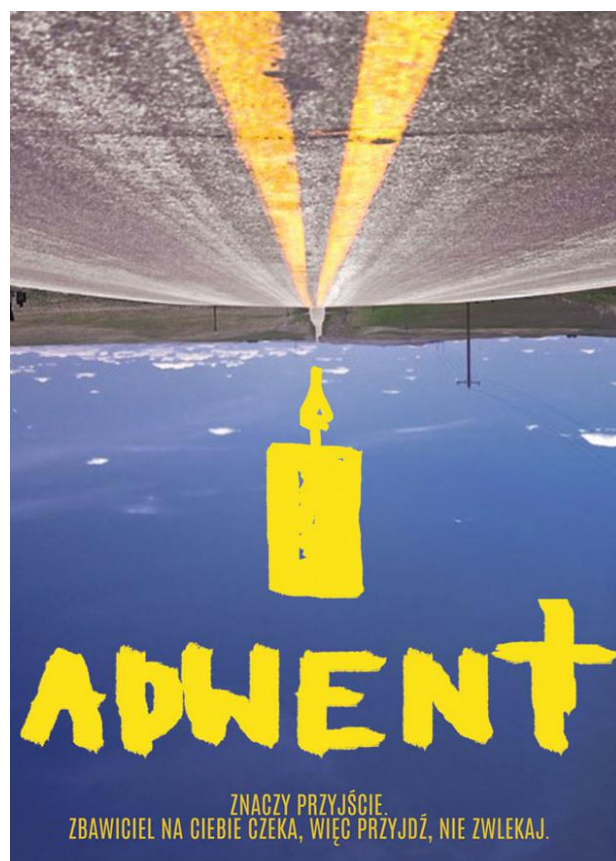
szy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha!

15 grudnia 2017 - piątek
Dzień powszedni
(Mt 11,16-19)

Jezus powiedział do tłumów: Z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przebywających na rynku dzieci, które przymawiają swym rówieśnikom: Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyście; biadaliśmy, a wyście nie zawodzili. Przyszedł bowiem Jan: nie jadł ani nie pił, a oni mówią: Zły duch go opętał. Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije. a oni mówią: Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników. A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny.

16 grudnia 2017 - sobota
Dzień powszedni
(Mt 17,10-13)

Kiedy schodzili z góry, uczniowie zapytali Jezusa: Cemu uczeni w Piśmie twierdzą, że najpierw musi przyjść Elias? On odparł: Elias istotnie przyjdzie i naprawi wszystko. Lecz powiadam wam: Elias już przyszedł, a nie poznali go i postąpili z nim tak, jak chcieli. Tak i Syn Człowieczy będzie od nich cierpiał. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.



GIETRZWAŁD

I INNE OBJAWIENIA MARYJNE

W XIX I XX WIEKU

Wiek XIX i XX przejdą do historii jako czas objawień maryjnych. Niektóre z nich wciąż trwają, niektóre nie zostały uznane. Całe to zjawisko bez wątpienia zasługuje na syntetyczne opracowanie. W tym artykule znajdują się też objawienia polskojęzyczne.

Objawienia w Gietrzwałdzie w międzynarodowym odbiorze zostały przyćmione przez Lourdes czy Fatimę. Również w Polsce wydają się stosunkowo nieznane, chociaż mija właśnie 140 lat od tamtych wydarzeń. Zastanawiające jest, że niektóre objawienia, jakie nie zostały oficjalnie uznane przez Kościół, mogą cieszyć się większą popularnością niż te zaakceptowane. W przypadku Gietrzwałdu dysponujemy znaczącą dokumentacją, objawienia były długotrwałe – rekord wśród objawień maryjnych! – i od początku skrupulatnie badane. Pomimo to, polski Kościół nie śpieszył się z uznaniem objawień, dopiero w 1977 wypowiedział się pozytywnie. Na pewno ten długi czas wpłynął na to, iż kult nie rozpowsechnił się. Drugim powodem może być to, że w roku 1877 nie istniało państwo polskie. Matka Boża Gietrzwałdzka zaś objawiała się dwóm polskim dziewczynkom i przemawiała w ich języku. Proboszcz parafii, ks. Augustyn Weichsel był Niemcem, ale wszystko wskazuje na to, iż najpierw czuł się chrześcijaninem i katolikiem. Był życzliwie nastawiony wobec wizjonerek; to on sporządził notatki odnośnie treści wizji, przebiegu spotkań z Matką Bożą i reakcji dziewczynek. Możemy zapoznać się ze szczegółowymi, mówiąc dzisiejszym językiem, profilami osobowościowymi wizjonerek. Znamy sytuację ich rodzin. Zachowane są nawet takie detale jak kolor sukienki. Treść objawień była, w porównaniu do tych najmodniejszych, mało spektakularna. Żadnych wizji piekła, prorocत्व, tajemnic, jedynie zachęta do odmawiania różańca i nawracania się.

Dzisiaj mówimy o dwóch uznanych wizjonerkach, Justynie i Basi, mających wówczas 12-13 lat. Nie tylko jednak one twierdziły, że ukazała się im Matka Boża. Niedługo po pierwszych wizjach, do proboszcza zaczęły zgłaszać się inne kobiety twierdząc, że również one doświadczyły tej łaski. Większość zapewne szybko zdemaskowano. W dwóch przypadkach dorosłych kobiet jednak odnosiło się wrażenie, że wizjonerki są prawdziwe. Proboszcz mocno je popierał. Jakiś czas później kobiety przyznały się, że wszystko zmyśliły, że uzgadniały potajemnie treść objawień. Dziewczynki, co rozumiały, również bardzo skrupulatnie badano. Było to o tyle proste, że Matka Boża pojawiała się regularnie, codziennie, podczas odmawiania różańca. Można było zadawać jej konkretne, przygotowane przez księdza pytania. O treść objawień pytano je oddzielnie, próbując wyłapać nieścisłości. I tak się nawet stało, lecz po prostu dziewczynka niedokładnie przekazała słowa Maryi, za co została skarcona przy kolejnej z Nią rozmowie. Nie wątpiąc w prawdziwość objawień, warto się jednak nad tym wydarzeniem zastanowić.

Nawet w normalnym stanie naszego umysłu, potrafimy źle powtórzyć treść rozmowy. Małżonkowie niekiedy dramatycznie inaczej pamiętają te same wydarzenia. Jeśli to zdarza się nam na co dzień, to tym bardziej powinniśmy się mieć na baczności zapoznając się z treścią objawień prywatnych. Ewangelisci nie spisywali swojej wizji, przedstawiali oni swoją wersję kilku lat publicznej działalności Pana Jezusa. Nie było tam ekstazy religijnej; treść Ewangelii układali ludzie dojrzały. Ostatnia księga NT, Apokalipsa, która była zapisem mistycznej wizji, do dziś nastrocza wiele problemów w interpretacji i do dziś jest pożywką dla różnej maści szarlatanów, twierdzących, że złamali klucz do zrozumienia objawień św. Jana. W przypadku objawień maryjnych, nawet przy najlepszych chęciach mogło dojść do

nieporozumień. Zauważmy, iż przekręcone lub wręcz fałszywe objawienie nie musi mieć samych złych skutków. Dobre owoce nie muszą dowodzić, iż przesłanie jest prawdziwe i bez zniekształceń zapisane. Nietrudno sobie wyobrazić scenariusz, że ktoś nawraca się na podstawie fałszywego objawienia. Natomiast co do samej zawartości przesłania, zalecany jest daleko posunięty sceptycyzm. Kościół nie przedstawia treści uznanych objawień jako prawd wiary. Nie mamy obowiązku, będąc katolikami, akceptować ich prawdziwości, nie musimy w nie wierzyć. Katechizm naucza, że objawienie skończyło się wraz ze śmiercią ostatniego z apostołów i nic więcej nie może być do niego dodane. Uznane objawienia maryjne powinny mieć w życiu chrześcijanina podobne miejsce jak rozważania świętych. Są na pewno inspiracją dla nas. Jednak bycie świętym nie oznacza nieomyślności. Pouczenia świętych i pouczenia Maryi nie powinny stać wyżej niż magisterium Kościoła. Jeśli zjawia mówi coś innego niż ksiądz proboszcz lub spowiednik – winniśmy wierność tym ostatnim! Pamiętajmy, że Pan Jezus nie zostawił nam Pisma Świętego. Natomiast osobiście założył Kościół! Naznaczył św. Piotra na pierwszego papieża. To dopiero na łonie młodziutkiego Kościoła zrodził się kanon Nowego Testamentu. I w tym samym Kościele, w którym działa Duch Święty, powstawały encykliki, bulle i inne duszpasterskie dokumenty. To są dla nas prawdziwe objawienia, chociaż chyba na co dzień tak o nich nie myślimy. Wydaje nam się, że Matka Boża ukazująca się na lipie i dwie pary niewidzących oczu mogą nam zdradzić jakiś sekret, do tej pory skrywane przez kościelne władze. Zdobądźmy się na pokorę, postarajmy się posłuchać tego nudnego, nie nadprzyrodzonego, wezwania do nawrócenia, jakie słyszymy w niedzielnej homilii.

Janusz Matkowski

ŚWIĘTO MATKI BOŻEJ LORETAŃSKIEJ

Kult Matki Bożej Loretańskiej wywodzi się z sanktuarium domu Najświętszej Maryi Panny w Loreto. Jak podaje tradycja, jest to dom z Nazaretu, w którym Archanioł Gabriel pozdrowił przyszlą Matkę Boga i gdzie Słowo stało się Ciałem.

Loreto – niewielkie miasteczko nad Adriatykiem, ukryte wśród łagodnych wzgórz włoskiego regionu Marche. Zna je cały chrześcijański świat, bywa nazywane najbardziej polskim ze wszystkich miast włoskich. Sanktuarium w Loreto jest pierwszym maryjnym sanktuarium o charakterze międzynarodowym i stało się miejscem modlitw wiernych. Wewnątrz Domku nad ołtarzem umieszczono figurę Matki Bożej Loretańskiej, przedstawiającą Maryję z Dzieciątkiem na lewej ręce. Rzeźba posiada dwie charakterystyczne cechy: Matka Boża ubrana jest w tzw. „dalmatykę loretańską”, która okrywa dwie postacie, a twarze Matki Bożej i Dzieciątka mają ciemne oblicza, ponieważ cedrowe drewno pokryte ciemną farbą – stąd Matka Boża Loretańska bywa nazywana Czarną Madonną. Figurę koronowali papieże: Pius XI w Watykanie, 40 lat później Jan XXIII w Loreto.

Warto wiedzieć, że 2000 lat temu w ciepłym klimacie Palestyny ludzie znajdowali schronienie w grotach wykuwanych w skałach. Czasem dobudowywano dodatkowe pomieszczenia. I tak prawdopodobnie postąpili rodzice Maryi Joachim i Anna, bo ich dom znajdował się obok grotty, zbyt małej dla powiększającej się rodziny. Już pierwsi chrześcijanie otaczali to skromne domostwo opieką i szacunkiem. Między innymi cesarzowa Helena w IV w. zwiedziła je, pielgrzymując po Ziemi Świętej, i poleciła wznieść nad nim świątynię. Obudowany w ten sposób Święty Domek przetrwał do XIII w., chociaż chroniący go kościół był parokrotnie burzony i odbudowywany.

Gdy muzułmanie zburzyli bazylikę chroniącą Święty Domek, sam Domek przetrwał, o czym świadczą wspomnienia pielgrzymów odwiedzających w tym czasie Nazaret. Jednak po 1291 r. brakuje już świadectw mówiących o murach tego Domku. Kilka lat póź-

niej domek Maryi „pojawił się” we włoskim Loreto. Dało to pole do powstania legendy o cudownym przeniesieniu Świętego Domku przez anioły.

Okazuje się, że legenda ta wcale nie jest taka daleka od prawdy. W archiwach watykańskich znaleziono dokumenty świadczące o tym, że budynek z Nazaretu został przetransportowany drogą morską przez włoską rodzinę noszącą nazwisko Angeli, co po włosku znaczy aniołowie. Cała operacja przeprowadzona była w sekrecie ze względu na niespokojne czasy i strach o to, by cenny ładunek nie wpadł w niepowołane ręce. Była to na tyle skomplikowana operacja, że bez udziału Opatrzności i wojska anielskiego była nie do przeprowadzenia. Nie od razu przewieziony budynek znalazł się w Loreto. Trafił najpierw do dzisiejszej Chorwacji, a dopiero po trzech latach pieczętowanie złożono go w całość w lesie laurowym, stąd późniejsza nazwa Loreto. Nie ulega też wątpliwości, że to ten sam Domek. Przeprowadzone w XIX w. badania potwierdzają autentyczność domku. Jego ściany idealnie pasują do grotty w Nazarecie. W ścianach odkryto krzyże z tkaniny używanej przez krzyżowców i monety z XIII wieku.

W Loreto – w bazylice, w której znajduje się Domek św. Rodziny, przed wejściem do sali skarbcza (Pomarancio) zaraz po wyjściu z zakrystii znajduje się obraz, który przedstawia Najświętszą Maryję Pannę przyjmującą Komunię św. z rąk św. Jana, na klęcząco.

Początkowo domek otoczono murem. W XV wieku przystąpiono do budowy bazyliki, która miała osłaniać tę cenną relikwię. Święty Domek stoi w samym sercu bazyliki, bezpośrednio pod kopułą. Jak określiła to święta Teresa od Dzieciątka Jezus: jak kosztowna perła w oprawie. Na życzenie papieża Juliusza II zewnętrzne ściany Domku zostały pokryte bogatą ornamentyką, płaskorzeźbami, zaś wewnątrz pozostawiono w stanie surowym.

Ze względu na liczne łaski otrzymywane za pośrednictwem Matki Bożej Loretańskiej przybywały i przybywają do Loreto tysiące pielgrzymów z całego świata. Wśród nich nie zabrakło wielkich tego świata, świętych i bło-

gosławionych Kościoła – świętego Alojzego Gonzagi, świętej Teresy Martin, świętego Josesmaria Escriva i innych. Cenne dary zostawili królowie: Ludwik XIII (wysadzane diamentami złote korony i naturalnej wielkości złota figurka noworodka – wotum dziękczynne za narodziny potomka), Krystyna Szwedzka (insygnia władzy: koronę i berło), Jan III Sobieski (sztandary, srebra, namioty zdobyte pod Wiedniem i Parkanami, łącznie z szablą z napisem: Victoria Chocim – Maria Loreta ora pro nobis). Pielgrzymowali tu święty Stanisław Kostka i święty Maksymilian Kolbe. W Loreto dziękował za ocalenie życia Krzysztof Kolumb, modlił się Kartezjusz, Mozart, święty Józef Pelczar, błogosławiona Franciszka Siedliska, generał Józef Haller, prymas Stefan Wyszyński, Matka Teresa. Święty Jan Paweł II, który wielką czcią otaczał Loreto, modlił się tu z młodzieżą (Światowy Dzień Młodzieży, 1995), z chorymi (Światowy Dzień Chorego, 1998).

Zainspirowani legendą o przeniesieniu Domku przez aniołów piloci i podróżujący liniami lotniczymi obrali sobie Matkę Bożą Loretańską za patronkę. Także pierwszy człowiek, który stanął na Księżycu, Neil Armstrong, modlił się w Loreto przed swą wielką wyprawą i tu także za nią dziękował. Wszyscy trzej amerykańscy astronauty wzięli ze sobą medaliki z Matką Bożą Loretańską.

Liczne łaski i cuda, które otrzymywali pielgrzymujący do Loreto sprawiły, że ludzie zapragnęli mieć sanktuaria Świętego Domku w swoich ojczyznach. Dlatego już od XVI wieku na całym świecie zaczęły powstawać miejsca kultu Matki Bożej Loretańskiej oraz repliki świętego Domku (lorety). Jest ich podobno około 1000 w Europie, Afryce, Ameryce, Rosji. Powstawały także kolejne figury przedstawiające MB Loretańską.

Z sanktuariami loretańskimi związane są dwa terminy świąt: 25 marca, Dzień Zwiastowania, bo przecież ono się w tym miejscu dokonało; i 10 grudnia, uznawany w kościele za dzień Przeniesienia Świętego Domku. Ta ostatnia uroczystość jest przenoszona zarówno w Loreto jak i u nas w Polsce na niedzielę po 8 września – są to główne uroczystości loretańskie.

Z Loreto związana jest też Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, która rozbrzmiewa również w polskich kościołach i kapliczkach każdego roku, szczególnie podczas nabożeństw majowych. Mimo że w historii powstało wiele litanii maryjnych, to powszechnie i na stałe przyjęła się właśnie ta, którą odmawiano w Loreto. Została ona oficjalnie zatwierdzona przez papieża Sykstusa V w 1587 r.

Iwona Choromańska

źródło: <https://wobroniewiarytradycji.wordpress.com>; <http://www.akdwp.pl>

BLIŻEJ LITURGII

MSZA ŚWIĘTA KROK PO KROKU

CZ.2. LITURGIA SŁOWA

Liturgia Słowa – jest pierwszą z głównych części Mszy św. We wczesnym chrześcijaństwie była ona bardzo rozbudowana i przypominała Liturgię Słowa znaną ze współczesnej Wigilii Paschalnej, o czym świadczy fakt, że niedzielne zgromadzenie wiernych trwało często przez całą noc. Jak wskazuje sama nazwa, te części liturgii Mszy św., w jej centrum stoi Słowo, które Bóg skierował do swojego ludu.

kiedy może to być jakaś pieśń lub kantykt zawarty w Biblii – w Starym bądź Nowym Testamencie.

Nazwa „psalm responsoryjny” pochodzi od łacińskiego słowa respondere – odpowiadać. W dwojaki sposób można mówić o responsoryjności tegoż psalmu:

1. refren stanowi odpowiedź ludu,
2. psalm stanowi modlitewną odpowiedź na usłyszane Słowo Boże, które zostało skierowane do uczestników liturgii w pierwszym czytaniu.

nym słowie, gdyż zaczyna się on powtarzanym kilkakrotnie w czasie sprawowania liturgii wezwaniem „Pan z wami”.

Homilia – jest to wyjaśnienie Słowa Bożego. Zarezerwowane jest ono dla diakona, prezbitera lub biskupa. Zaleca się, aby homilię głosił główny celebrans. Jest ona oparta o odczytane teksty biblijne i nawiązuje do liturgii.

W przeciwnym wypadku mamy do czynienia z kazaniem, czyli przemówieniem na określony temat związany z nauczaniem Kościoła.

Wyznanie wiary (Credo) – jest odpowiedzią na usłyszane Słowo Boże. Lud Boży, wysłuchawszy nauczania, wyznaniem wiary odpowiada na nie. Wg polskiego wydania Mszału Rzymskiego używa się tutaj symbolu nicejsko-konstantynopolańskiego, chociaż w innych krajach (np. na Węgrzech) dopuszczone jest również odmawianie Składu Apostolskiego.

Modlitwa wiernych (modlitwa powszechna) – jest to część kończąca Liturgię Słowa, która składa się z następujących części:

- wprowadzenia – wykonywane jest ono przez głównego celebransa, który zwraca się do wiernych, by ufnie przedstawili swoje potrzeby Bogu;
- wezwań – wykonuje je diakon lub przedstawiciel ludu (np. lektor);
- zakończenia – wykonywane jest ono przez głównego celebransa i jest prośbą skierowaną do Boga podsumowującą wszystkie intencje przedstawione w wezwaniach, by Stwórca wysłuchał błagań swego ludu.

Gdy chodzi o wezwania modlitwy wiernych, mają one być krótkie i zwięzłe. Nie powinny zawierać treści pouczających, a jedynie prośby. Wyróżnia się cztery grupy tematyczne wezwań:

1. za cały Kościół,
2. za sprawujących władzę,
3. za znajdujących się w potrzebach,
4. za miejscową wspólnotę.

W całej modlitwie wiernych powinno się znajdować przynajmniej po jednym wezwaniu z każdej z wyżej wymienionych grup tematycznych.

Cała modlitwa wiernych nie powinna być zbyt długa, dlatego zaleca się, by składała się ona z ok. 6 wezwań.

ks. Rafał Łaskawski

Części składowe Liturgii Słowa to:

- pierwsze czytanie,
- psalm responsoryjny,
- drugie czytanie (wyłącznie w niedziele i uroczystości),
- werset przed Ewangelią,
- Ewangelia,
- homilia,
- wyznanie wiary (Credo),
- modlitwa wiernych (zwana również modlitwą powszechną).

Poszczególne czytania (pierwsze, drugie i Ewangelia) mogą być poprzedzone komentarzami. Zasadniczo podczas trwania Liturgii Słowa wierni (z wyjątkiem wykonujących czytania) przyjmują postawę siedzącą, która jest postawą słuchającego ucznia. Podczas Ewangelii przyjmowana jest postawa stojąca, która jest wyrazem szacunku dla słów samego Jezusa Chrystusa. Postawa stojąca przyjmowana jest również w czasie wyznania wiary (jest ona wtedy oznaką gotowości do świadczenia o wierze) oraz w czasie modlitwy wiernych (począwszy od starożytności chrześcijańskiej była to główna postawa modlitewna).

Pierwsze czytanie – występuje w każdej Mszy św. Jest ono wyjęte z ksiąg biblijnych innych niż Ewangelie. W dni powszednie może pochodzić ze Starego lub z Nowego Testamentu. W niedziele i uroczystości pochodzi zwykle ze Starego Testamentu – wyjątek stanowi okres wielkanocny, kiedy to w poszczególne niedziele pierwsze czytanie stanowi wyjątek z Dziejów Apostolskich.

Gdy chodzi o dobór tekstu pierwszego czytania w niedziele i uroczystości, to jest ono zwykle tematycznie powiązane z Ewangelią, dzięki czemu ukazuje się jedność Starego i Nowego Testamentu i podkreśla się to, iż wszystko, co zostało zapowiedziane w Starym Przymierzu znajduje swe wypełnienie w Nowym.

Psalm responsoryjny – śpiew wykonywany po pierwszym czytaniu. Zwykle śpiew ten stanowi psalm (cały lub jego fragment), chociaż nie-

Zgodnie ze wskazaniami zawartymi we Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego (do trzeciego wydania) śpiewu tego nie można zastępować innym śpiewem. Gdy nie ma kantora lub organisty psalm trzeba przeczytać.

Drugie czytanie – pochodzi zawsze z Nowego Testamentu. Występuje we wszystkie niedziele roku oraz w uroczystości. W niedziele w ciągu roku jego wybór opiera się na zasadzie czytania ciągłego (czyta się kolejne fragmenty danej księgi biblijnej *lectio continua*) lub półciągłego (czyta się kolejne fragmenty danej księgi biblijnej, ale bywa, iż pewne perykopy opuszcza się).

Śpiew przed Ewangelią – śpiew wykonywany przed Ewangelią składający się z aklamacji (poza okresem Wielkiego Postu jest to „Alleluja”, zaś w Wielkim Poście inny tekst) oraz z wersetu (najczęściej jest to jedno ze zdań Ewangelii). Ta część Liturgii Słowa zawsze powinna być śpiewana. Jeśli z jakichś względów nie jest to możliwe, powinno się ją opuścić. Jest to radosny śpiew na cześć Pana przychodzącego w Słowie Ewangelii.

Ewangelia – stanowi najważniejszą część Liturgii Słowa, gdyż zawiera opis dzieł dokonanych przez Chrystusa i wypowiedzianych przez Niego słów. Rangę tej perykopy biblijnej podkreśla dialog ją poprzedzający – nie występuje on w przypadku innych czytań biblijnych. Dialog ten uświadamia obecność Jezusa w odczytywaniu

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY
SABA
JEROZOLIMSKI

Założył jeden z najstarszych działających do dziś monasterów Mar Saba, który w okresie swojego rozkwitu skupiał pięć tysięcy zakonników. Jego imię znaczy po aramejsku: „starzec” lub „dzia-
dek”. Przez wyznawców prawosławia nazywany bywa „Oświeconym”.

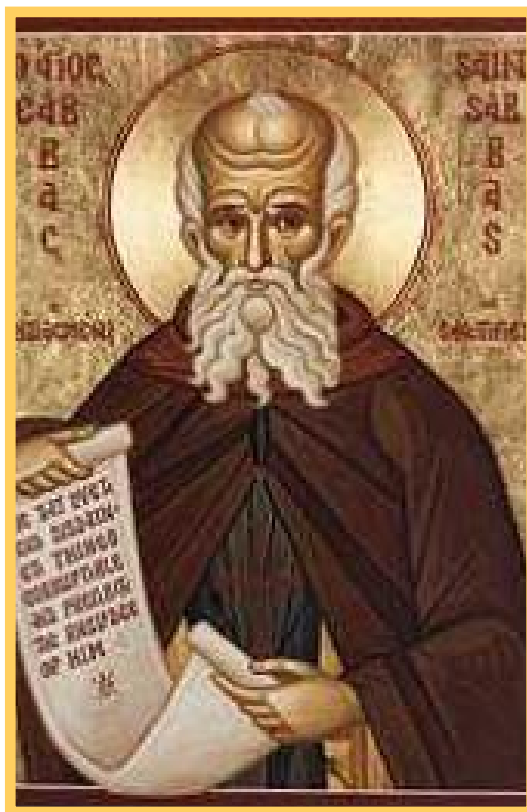
Urodził się w 439 roku w Mutalasce koło Cezarei Kapadockiej w rodzinie oficera rzymskiego. Z powodu przeniesienia ojca do dalekiego garnizonu, wychowywał się u krewnych. Mając osiem lat trafił jako kandydat do stanu zakonnego do klasztoru. Po uzyskaniu pełnoletności udał się do Palestyny i wstąpił do klasztoru Theoktistos, który został założony przez świętego Passariona. W klasztorze tym przebywał również święty Eutymiusz Wielki, który był zwolennikiem monofizytów (wyznawców doktryny teologicznej, zaprzeczającej istnieniu Chrystusa w dwóch naturach: boskiej i ludzkiej jednocześnie, która została uznana za herezję na Soborze Chalcedońskim w 451 roku). Saba uważał inaczej, dlatego udał się do klasztoru w pobliżu wybrzeży Morza Czarnego. Użytkawszy u opata zgodę, zamieszkał w 469 roku w skalnej grocie. Przez pięć dni w tygodniu przebywał w samotności, a na sobotę i niedzielę powracał do klasztoru, aby uczestniczyć we wspólnej liturgii.

Nie wiadomo, dlaczego w 478 roku powrócił w okolice Jerozolimy i zamieszkał w grocie nad potokiem Cedron. Dość szybko zebrała się wokół niego grupa

uczniów. Z czasem powstał nowy klasztor Mar Saba nazywany również Wielką Ławrą. W 483 roku wybudowali wspólnie kościół, wokół którego powstały cele dla kilkuset mnichów. Aby formalnie być przełożonym tego miejsca, w wieku 48 lat Saba przyjął święcenia kapłańskie z rąk patriarchy Jerozolimy. Z czasem powstawały kolejne klasztory w Palestynie – 7 dużych, 8 mniejszych i 3 hospicja, które były nazywane ławrami (m.in. w Gadara i w Emaus). Saba osobiście odwiedzał klasztory, wygłaszał nauki dla mnichów. Kilka lat później został archimandrytą wszystkich klasztorów i pustelni-
ków palestyńskich.

Niezwyczajnie były zakładane przez Sabę Jerozolimskiego klasztory – kolonie, do których mogły należeć osoby różnych narodowości i języków. W każdej kolonii była kaplica, gdzie w swoim języku odprawiano liturgię i codzienne modły. W niedzielę i święta odprawiono w języku greckim nabożeństwa. Kolonia miała swojego przełożonego. Napisał „Typikon” – księgę regulującą przebieg całorocznej liturgii, która została przyjęta przez cały Kościół Wschodni.

Święty Saba opowiedział się po stronie Soboru Chalcedońskiego. W roku 511 udał się nawet do cesarza Anastazego I do Konstantynopola. W 518 roku złożył skargę na urzędników cesarskich, którzy nakładali na kupców i rzemieślników nadmierne podatki. Bronił Samarytan, którym groziło wtedy unicestwienie. Niestety, nic



nie uzyskał. Kiedy kolejny cesarz Justyn I chciał osadzić na stolicy patriarchy w Jerozolimie monofizytę. Saba ze swoimi mnichami wystąpił przeciwko niemu tak skutecznie, że kandydat uciekł jak niepyszny.

Saba Jerozolimski zmarł w klasztorze Mar Saba 5 grudnia 532 roku w opinii świętości. Jego relikwie były przechowywane w Mar Saba, przeniesiono je następnie do Konstantynopola, a potem do Wenecji w X lub XI wieku. Jego pierwszy żywot napisał jego uczeń Cyryl ze Scytopolis. Kult świętego Saby został przeniesiony na Zachód przez wschodnich mnichów. W Rzymie w VII wieku powstał na Małym Awentynie jedyny kościół pod jego wezwaniem, przy którym znajdował się klasztor grecki. W roku 1965 zgodnie z życzeniem papieża Pawła VI Wenecja oddała relikwie świętego Saby prawosławnym mnichom w Mar Saba. Jego wspomnienie liturgiczne przypada na 5 grudnia.

Joanna Matkowska

ŚWIADECTWO

Pielgrzymkowe świadectwo z ZIEMI ŚWIĘTEJ



Wraz z mężem braliśmy udział w pielgrzymce do Ziemi Świętej.

Planowaliśmy pojechać prywatnie; w międzyczasie usłyszeliśmy informację w naszym kościele, że nasza parafialna wspólnota organizuje pielgrzymkę i zdecydowaliśmy się na wyjazd.

Byliśmy w większości miejsc bardzo ważnych dla nas katolików.

Bardzo wzruszającym momentem dla nas podczas tej pielgrzymki była Msza święta i odnowienie przysięgi małżeńskiej w Kanie Galilejskiej. Bardzo się wzruszyliśmy.

Wielkim przeżyciem było przejście i rozważania poszczególnych stacji Drogi Krzyżowej oraz Słowo Boże przy ostatniej stacji wygłoszone przez księdza Konrada.

Z PANEM BOGIEM !!!

Anna i Andrzej Mikłaszewicz

KĄCIK ZDROWIA

DIETA ROZDZIELNA DOKTORA HAY'A



„Dieta”, którą możesz stosować całe życie, nie ogranicza się do spożywania wybranych produktów. Polega jedynie na prawidłowym ich łączeniu.

Pionierem tego sposobu żywienia był dr William Howard Hay. Na podstawie obserwacji swoich pacjentów odkrył ścisły związek między odżywianiem a chorobami układu krążenia i zaburzeniami trawiennymi. Sam zmagał się z ciężką chorobą nerek. Ułożył sposób żywienia, który do dziś pomaga przede wszystkim osobom z nadwagą, chorobami serca i układu krążenia, nadciśnieniem oraz nadkwasotą żołądka. Pomaga on również w łagodzeniu migreny, dolegliwościach okresu przekwitania i napięcia nerwowego.

Prawidłowe komponowanie produktów spożywczych oszczędza energię zużywaną do trawienia i zapobiega powstawaniu wielu chorobom takim jak: alergia, miażdżyca, nowotwory, nadciśnienie, cukrzyca. Już rosyjski naukowiec Iwan Pawłow zauważył, że białko (mięso) i skrobia (ziemniaki) mają inny czas trawienia.

Mięso trawi się średnio dwukrotnie dłużej niż skrobia, a spożyte w jednym posiłku powodują nadmierną kwasowość w organizmie oraz znacznie wydłużony czas trawienia. Aby to zrozumieć, musimy przypomnieć sobie kilka prostych zasad z chemii. Skrobia (węglowodany) wymaga do strawienia enzymów aktywnych w środowisku alkalicznym, białko zaś środowiska kwaśnego. Kwas z alkalią neutralizuje się. Stąd zjedzony schabowy z ziemniaczkami trafia do żołądka, gdzie jest zbyt dużo kwasu, aby strawić węglowodany a zbyt mało, aby strawić białko. Dorzućmy jeszcze coś tłustego i słodki deser popity kawą czy winem. W efekcie nic nie jest prawidłowo strawione: białko zaczyna gnić, węglowodany fermentują, a tłuszcz jełczeje.

Dr Hay wyodrębnił dwie podstawowe grupy: białkową i węglowodanową, których **NIE WOLNO** ze sobą łączyć i grupę neutralną, którą możemy łączyć zarówno z białkami jak i węglowodanami. Z małą uwagą dotyczącą łączenia węglowodanów z tłuszczem (połączenie niekorzystne dla niektórych osób szczególnie przy spożyciu większych ilości).

* białka

- mięsa gotowane i pieczone, takie jak: wołowina, cielęcina, jagnięcina, drób i dziczyzna,
- wędliny, np.: metka, wątrobianka, kabanosy, szynka gotowana i kiełbasa drobiowa,
- gotowane ryby i owoce morza, np.: dorsz, łosoś, okoń, halibut, makrela, tuńczyk, pstrąg i flądra, małże, krewetki, raki, homary,
- wyroby sojowe, np.: sos sojowy, tofu, pasztet sojowy,
- jajka,
- mleko, biały ser, jogurt i żółte sery, np. parmezan, edamski, ementaler czy tyłzycy, serki topione,
- napoje, takie jak: herbaty owocowe, wytrawne wino, soki owocowe,
- pomidory gotowane i z puszek,
- owoce jagodowe oprócz czarnych jagód (czyli truskawki, maliny i jeżyny),
- niedojrzałe kwaśne jabłka, gruszki, twarde ananasy,
- owoce pestkowe, np.: morele, brzoskwinie, wiśnie,
- winogrona,
- owoce cytrusowe, np.: pomarańcze i grejpfruty,
- owoce egzotyczne (oprócz bananów, świeżych fig i daktyli);

* węglowodany

- zboża, np.: pszenica, żyto, ryż,
- pieczywo, makaron i kasze,
- ziemniaki,
- kruche i słodkie jabłka, banany, daktyle, figi, gruszki, papaje, suszone owoce,
- warzywa zawierające skrobię: karczochy, ziemniaki, dynia, kabaczek, słodka kukurydza,
- miód, syrop klonowy, naturalne syropy owocowe,
- mąka ziemniaczana;

* żywność neutralna

- tłuszcze, np.: oleje, oliwa z oliwek, masło,
- maślanka, kwaśna śmietana, twarożek, maślanka, kwaśne mleko i kefir, chuda śmietana,
- serki kremowe o dużej zawartości tłuszczu, jak mascarpone,



- warzywa, takie jak: brokuły, kalafior, buraki, brukselka, kiszona kapusta, seler, szpinak, pomidor, marchewka, cebula, cykorja, świeża kukurydza, szparagi, kalarepa, pory, cukinia, cykorja, sałata, rzodkiew, rzeżucha, dojrzałe pomidory,
- grzyby,
- kiełki i zarodki (bomba enzymatyczna!),
- zioła i przyprawy,
- orzechy i nasiona,
- bulion warzywny,
- herbaty ziołowe,
- żółtko.

Jesteśmy przyzwyczajeni do dań obfitych w mięso i węglowodany, a warzywa są często tylko dekoracją. W krajach azjatyckich podstawą są węglowodany i warzywa, zaś białko zwierzęce jest niewielkim dodatkiem.

***Owoce** – najlepiej spożywać na pusty żołądek, jako pierwsze lub jako dodatek ze względu na to, że są najlepszym nośnikiem enzymów, jak poniżej.

OWOCE POMAGAJĄCE TRAWIĆ BIAŁKO:

jabłka, morele, czarne jagody, grejpfruty, kiwi, cytryny, nektarynki, pomarańcze, papaja, brzoskwinie, gruszki, ananas, kwaśne śliwki, jeżyny, truskawki.

Przykład: indyk z ananase.

OWOCE POMAGAJĄCE TRAWIĆ SKROBIĘ:

banany, daktyl, świeże i suszone figi, słodkie winogrona, mango, papaja, słodkie gruszki, słodkie śliwki, rodzynki.

Przykład: płatki owsiane z bananem, gruszką czy daktylami.

Bardzo częstym błędem jest jedzenie owoców po obfitych posiłkach, obiedzie czy kolacji. W takim przypadku jest wręcz pewne wystąpienie niestrawności i zaburzeń ze strony przewodu pokarmowego.

***Warzywa** – pasują do WSZYSTKIEGO! Im ich więcej w posiłku tym lepiej.

Kilka rad:

- Na dietę rozdzielną przestawiaj się stopniowo, obserwuj swoje reakcje i nie zmuszaj się do niczego.
- Codziennie rano na czczo wypijaj 1-2 szklanki wody. Nie pij w trakcie posiłków. Po posiłku odczekaj 1-2 godziny.
- Ogranicz jedzenie mięsa do 2-3 porcji tygodniowo.
- Unikaj białej mąki, cukru i słodzików, czarnej kawy, czarnej herbaty, mocnego alkoholu i przetworzonej żywności.
- Owoce jedz najlepiej do południa. Jeśli masz na nie apetyt po obiedzie, zjedz owoc bogaty w skrobię (banan).

Ten sposób żywienia może pomóc w wyjściu z choroby, może poprawić stan zdrowia i samopoczucia jak również może zapobiegać powstawaniu różnego rodzaju schorzeń.

Pracując na co dzień z pacjentami mogę stwierdzić, iż problemy układu pokarmowego są niestety najczęściej występującymi dolegliwościami.

Deus Caritas est



MAŁE CO NIECO

CIAPKAPUSTA

Dzisiaj proponuję kolejne spotkanie z kuchnią śląską, wszak w minionym tygodniu obchodzona była Barbórka. Do niedawna nawet nie miałam pojęcia o istnieniu takiego dania jak ciapkapusta! Owszem, znałam kapustę z dodatkiem gnieczonego grochu, ale z ziemniaczanym purée? Okazuje się, że jest to całkiem udane połączenie. Ciapkapusta stanowi zazwyczaj dodatek do dań mięsnych, takich jak żeberka czy smażona kiełbasa, jednak z powodzeniem można jeść ją także jako samodzielną potrawę.

**Składniki dla 4-6 osób:**

1 kg ziemniaków, 1 łyżka masła, 50 dag kiszonej kapusty, 20 dag wędzonego surowego boczku, 1 liść laurowy, 4 ziarenka czarnego pieprzu, 4 ziarenka ziela angielskiego, sól, pieprz.

Ziemniaki obrać, umyć i ugotować w osolonej wodzie. Gdy będą miękkie dodać masło i utłuc na purée. W międzyczasie kapustę opłukać i pokroić. Boczek pokroić w kostkę i podsmażyć w głębszym rondlu. Gdy wytopi się tłuszcz, dodać kapustę i smażyć razem kilka minut, następnie dodać liść laurowy, ziarenka pieprzu i ziela angielskiego, podlać niewielką ilością wody i dusić do miękkości, uzupełniając wodę w miarę potrzeby. Gdy kapusta będzie miękka, dodać purée, doprawić do smaku solą i pieprzem i całość dokładnie wymieszać.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

10 grudnia, godz. 11.00 i 17.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny (zapisy)
„Mikołaj w każdym z nas” - pokaz filmowy dla dzieci

10 grudnia, godz. 17.00, sala widowiskowa WAT, wstęp za zaproszeniami
„Jak białe orły” - koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego

10 grudnia, godz. 19.00, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, wstęp wolny
koncert muzyki filmowej w wykonaniu Niny Pisarskiej (skrzypce), Weroniki Zielińskiej (skrzypce) i Adama Motyczńskiego (organy)

11 grudnia, godz. 18.30, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, ul. Powstańców Śląskich 44, wstęp wolny
„Portugalia - do Porto po Porto” - spotkanie z uczestnikami wyprawy rowerowej

16 grudnia, godz. 12.00, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny (zapisy)
Warsztaty taneczno-wokalno-skrzypcowe ze Zdzisławem Kwapińskim

16 grudnia, godz. 16.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny
„Dolina czarnych potomków” - film dokumentalny w ramach festiwalu HumanDoc

16 grudnia, godz. 19.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 20 zł (ulgowe 15 zł)
Koncert kapeli Zdzisława Kwapińskiego, Carniaków oraz Kapeli Ze Wsi Warszawa

17 grudnia, godz. 11.30 i 13.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł
„Kolacja ze Świętym Mikołajem” - teatralny poranek bajkowy

INTENCJE MSZALNE

11. 12 – poniedziałek:

6.30: śp. Zbigniew Buszta – 11 greg.
 7.30: śp. Adam Dyla – 11 greg.
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 29 greg.
 18.00: w intencji zmarłych – wypominki

12. 12 – wtorek:

6.30: śp. Zbigniew Buszta – 12 greg.
 6.30: śp. c.r. Wołoszów i Galczaków, Teresa i Wacław Rawa
 7.30: śp. Adam Dyla – 12 greg.
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 30 greg.
 18.00: śp. Marianna Gądek

13. 12 – środa:

6.30: śp. Zbigniew Buszta – 13 greg.
 6.30: o Boże błog. dla rodziny Król
 7.30: śp. Eugeniusz Kozłowski, Bronisława Pawelczyk, Bolesław Olszewski
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

14. 12 – czwartek:

6.30: śp. ks. Sławomir Łopacki
 7.30: śp. Janina Parol – 38 r.śm.
 7.30: śp. Adam Dyla – 14 greg.
 18.00: śp. Zbigniew Buszta – 14 greg.

15. 12 – piątek:

6.30: śp. Andrzej Kowalczyk – 29 r.śm., c.r. Kowalczyków, Pleskotów, Stajkowskich, Janusz, Krzysztof, Barbara, dziadkowie i rodzice chrzestni
 7.30: śp. Adam Dyla – 15 greg.
 7.30: śp. Marianna Kamińska – 2 miesiąc po śmierci
 18.00: śp. Zbigniew Buszta – 15 greg.

16. 12 – sobota:

6.30: śp. Adam Dyla – 16 greg.
 7.30: o Boże błog., potrzebne łaski, opiekę Matki Bożej dla Krystyny Patoleta w dniu urodzin oraz dla całej rodziny
 7.30: za dusze czyścicowe
 18.00: śp. Zbigniew Buszta – 9 greg.

17. 12 – III Niedziela Adwentu:

7.00: śp. Maria Bielacka – 12 r.śm., Władysław, Józef i Zofia Bielaccy
 8.30: śp. Bogumił i Stanisława Sawiczcy
 10.00: śp. Felicja i Czesław Maciejak, c.r. Maciejak i Pasek
 11.30: o Boże błog. i łaski dla Antoniny w 18 r. urodzin
 13.00: w intencji Parafian
 16.00: śp. Adam Dyla – 17 greg.
 18.00: śp. Zbigniew Buszta – 17 greg.
 20.00: o Boże błog. i potrzebne łaski dla Aleksandra

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin
 ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski

Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214 006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091 304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek.wlodarczyk@op.pl

Scholka dziecięca

Joanna Kielczewska-Włodarczyk,

j.kielczewska@onet.eu

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w drugą niedzielę adwentu, obchodzimy Dzień Solidarności z Kościołem na Wschodzie. Staramy się wspierać modlitwą i ofiarą materialną naszych braci w wierze żyjących na Wschodzie. **Przed kościołem zbieramy datki do puszek na pomoc Kościołowi na Wschodzie, ofiary można też wrzucić do skarbonki na filarach kaplicy.**

2. Wszystkich parafian: dzieci młodzież i dorosłych zachęcam do liczego udziału w roratach, sprawowanych w naszym kościele codziennie w dni powszednie o godz.6.30.

3. **Jutro o godz. 18.00 Msza św. wypominkowa. Nasze modlitwy za zmarłych rozpoczniemy o godz. 17.30.**

3. Za tydzień, 17.XII rozpoczniemy rekolekcje adwentowe w naszej parafii.

4. W środę, 13 grudnia, przypada kolejna rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce (1981 r.). Pamiętajmy o tych, którzy w tym czasie cierpieli, a nawet oddali życie i polecajmy w naszych modlitwach obecnie rządzących, aby dzięki ich mądrości nasza Ojczyzna napełniała się pokojem i dostatkiem.

5. Po prawej stronie wychodząc z kaplicy, możemy nabyć poświęcone opłatki. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na budowę nowego kościoła. Można też nabyć pierniki – słodkie cegiełki na budowę kościoła, oraz lampiony, zestawy kołędowe, kropidlą, karty pocztowe. Jednocześnie informujemy, że parafia nasza nie upoważniła nikogo do roznoszenia opłatków po domach.

6. Odpowiadając na liczne pytania, informujemy, że obchodów Wigilii Świąt Bożego Narodzenia nie powinno przenosić się na inny dzień. W tym roku wypada w niedzielę. Wigilia to po prostu dzień poprzedzający ważne święta.

7. Parafialna Caritas po każdej Mszy św. rozprowadza karteczki z nazwami produktów na świątecz-

ną paczkę. Wylosowane produkty można składać do kosza przed ołtarzem MB Nieustającej Pomocy, oraz w siedzibie Caritasu. Rozprowadza też świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom.

8. „Bóg zapłać” za ofiary składane na potrzeby budującej się świątyni; te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacone na bankowe konto budowy, czy przekazywane indywidualnie.

9. Dziękujemy mieszkańcom bloków przy ul. Górczewskiej 200, 200 A, B, C za życzliwe przyjęcie nas podczas kolędy i ofiary złożone na budowę kościoła.

